

(...)

ZŁOŻONO
OSOBISTO

EDU
2.09.21
Jps

Legionowo, 02.09.2025

Przemy
o warunkach

Urząd Miasta Legionowo



320952

52441/2025, 2025-09-02,

Rostaniec Grażyna [BOK] (grosłaniec) #1340

Prezydent Miasta Legionowo

Pan Bogdan Kielbasiński

Petycja

Zmiany przepisów ochrony dzieci w szkole spowodowane pandemią i Wojną na Ukrainie wymagają zatrudnienia dodatkowych specjalistów opiekunów by budowały pozytywne relacje likwidując problemy integracyjne i społeczne, a przede wszystkim wspomagały opiekę dzieci, której tej opieki szczególnie potrzebują. W klasach integracyjnych taka opieka jest. Dzieci i młodzież obciążona różnymi przewlekłymi schorzeniami, ale nie podlegającymi pod Koło Pomocy Dzieciom ani OPS, które są po prostu Sprawne Inaczej, potrzebują dodatkowego wsparcia personalnego w placówkach, w których przebywają większość dnia. W każdej placówce powinna być taka osoba zatrudniona, a może i więcej. Dziecko przewlekle chore powinno wiedzieć do kogo ma się zwrócić by uzyskać wsparcie i pomoc poza Wychowawcą i Dyrekcją, gdyż efekty niektórych chorób są zbyt krępujące i nie aprobowane przez rówieśników jak między innymi; cukrzyca, wady serca, serce z rozrusznikiem, niewydolność oddechowa, choroby neurologiczne, gastryczne, urologiczne, niedosłuch fizyczny i psychogeny, Obecnie dziecko nie może samo wcześniej opuścić szkołę, klasę mimo braku możliwości dalszego w niej funkcjonowania, gdyż musi poczekać na odbiór Opiekuna a to wiąże się z czasem. Nauczyciel nie może opuścić klasy pozbawiając jej pedagogicznego nadzoru i zajmując się tylko jednym dzieckiem. Dziecko często jest pozbawione odpowiedniej pomocy fizycznej i psychologicznej mimo istnienia wielu innych specjalistów w szkole. A już karygodnym jest, iż niekiedy takie dziecko nie ma wsparcia, a jest dyskryminowane nie tylko przez swoich rówieśników ale i przez Nauczycieli mimo Orzeczenia lekarskiego dostarczonego szkole. I tu specjalnie rozszerzę ten temat.

(...)

To są normalne, a czasem nawet wybitnie uzdolnione dzieci a nie debile. Niestety nie są w szkole likwidowane patologiczne zachowania wobec takich dzieci ani przez rówieśników niestety i ani przez nauczycieli. Karane jest dziecko broniące (nawet rękoma) swoich praw, a nie szyderca.

Nauczyciele nie zapoznają się z efektami chorób, toteż nie wiedzą jak na nie reagować.

I tu przytoczę przykład innej choroby jaką jest padaczka. Jest jej wiele odmian i wiele przyczyn jej ataku; zapach, dźwięk, migające światło, powielające nagromadzone dekoracje

ścienne np. pasy lub inne wzory geometryczne. Dziecko mające atak czasem nie jest rozpoznawalne, że coś z nim się dzieje nie tak. Chwilowo (czas jest różny) musi usiąść i traci kontakt z otoczeniem, gdyż natłok obrazów i dźwięków pozbawia go równowagi i realnego widzenia. Dziecko jest wyczerpane taką akcją i zanim odzyska kontakt z otaczającym go światem, jest ospałe, otumanione i potrzebuje spokoju i ciszy, Niestety z przykrością muszę stwierdzić, że w większości przypadków Psychologowie jak i Wychowawcy nie pomagają i nie są omawiane tematy tolerancji i możliwości wsparcia. Lekcje wychowawcze stały się dodatkowymi lekcjami przedmiotu wykonywanego przez danego Nauczyciela.

Szkoła staje się dla wielu dzieci katorzniczym przymusem, polem rywalizacji, mobbingu, dyskryminacji i wykluczenia.

Nauczyciele niekiedy pogłębiają patologie zachowań wykorzystując dominującego ucznia do zarządzania klasą.

To ostatni przykład choć jest ich znacznie więcej. Lekcja WF. Na boisku dwie klasy. Dziewczynki jeden z klas kursują między boiskiem a budynkiem szkolnym. Zapytane dlaczego nie są na boisku, odpowiadają, że znowu X wybrała grupy, a im każe stać na bramce, a one nie chcą. A nauczyciele mający w klasach akurat dzieci w wadami serca nie obserwują co dzieje się na boisku, lecz stoją i ucinają sobie pogawędkę.

Kiedyś był zwyczaj, że Dyrektorzy szkół wpadali z nienacką na lekcje. Może należałoby do tego wrócić zwłaszcza na lekcje wychowawcze, by poznać problemy uczniów i zapanować nad nieprawidłowościami działania w swoich zarządzanych obiektach.

Z poszanowaniem